

Łódź

Cena numeru  
30 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 5.00 gr  
Dla rob. 4.00 gr  
Odnosz. do domu 30 gr  
Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 6.00 gr  
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXXII r.  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron

# ROZWÓJ

Niedziela, 11-go sierpnia

№221

## LUNA

Dzisiaj i dni  
następnych

Wspaniały podwójny program  
ameryk. wytwórni  
FIRST NATIONAL.

Pocz. przedstaw. o g. 4 po Pol  
w sob. i niedz. o g. 12 w poł.  
do 3-ej wszystkie miejsca po  
50 gr. i 1 zł

Ceny miejsc niższe

— I — „ZYCIE JEST PIĘKNE”

Dramatyczne przeżycia młodej i pięknej kobiety, której nie wolno myśleć o zamążpójściu.

— W rolach głównych —

— czarująca para kochanków —

MARY ASTOR i LLOYD HUGHES.

— II —  
Ultranowoczesna komedia,  
tryskająca werwą, dowcipem  
i humorem

„Garsonki i drapacze nieba”

Jak skromny urzędnik z koleją  
został bohaterem i sensacją  
Nowego Jorku

W roli głównej kapitalny komik

CHESTER CONKLIN

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. CZUDNOWSKIEGO.

## PARK HELENOW

Plac Sportowy „UNION”

Alegoryczne widowisko plenerowe.

Duchy leśne, zwierzęta, kwiaty, dziwadła, rusalki, szlachta, służba, naród i t. d.

Wielkie atrakcje

BALETY kwiatów, balet dziwadła, balet rusalek, łowy królewskie, gody królewskie, święto Kupaly APOTEOZA, efekty świetlne — ogień sztuczny.

— — — Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry wojskowej. — — —

Priedsprzedaż w cukierni W-go p. Piątkowskiego, Łódź, Pl. Wolności 6, Piotrkowska 126. Ceny miejsc od 1.50 do 6 — zł.

Wielka impreza propagandowa

urządzona przez

Powsz. Wyst. Krajową

odbędzie się w dziś w sobotę 10, niedzielę 11 i poniedziałek 12 b. m. o 8.30 w.

„Gdy białe orły dzierżą straż” (Kwiat paproci)

W widowisku hierze udział przeszło 300 osób.

Dr. med. J. LEYBERG

Traugutta 5, tel. 7-73

powrócił i wznowił przyjęcia

w chorobach skóry, wenerycznych i dróg moczopłciowych od 1-2 i od 5-7.

Dr. H. REITEROWSKI

spec. choroby płucne

Ewangelicka 1, tel. 66-90

Powrócił

Każda oszczędna gospodyni  
używa wyłącznie znakomity

Hoffmanna ryżowy

Krochmal i Błyszcz

wszędzie do nabycia. Wyłączna sprzedaż

F. Glugla, Południowa 28 t. 15-32 Łódź



„ODEON”

Przejazd № 2

„WODEWIL”

Główna № 1

„CORSO”

Zielona № 2

D z i s i a n d n i n a s t e p n y c h

Wspaniała salonowa sztuka p. t.

## SELENADA

— z genialnym —

ADOLFEM MENJOU

i jego uroczą małżonką

Nadprogram FARSA.

## BETTY BRONSON

w salonowo-erotycznej sztuce p. t.

## JEDYNACZKA KROLA STALI

Nadprogram FARSA.

Ulubieniec narodów, mistrz sensacji

## HOOT GIBSON

w awanturkowo-sensacyjnym filmie  
produkcji 1929/30 r. p. t.

## DOLINA TRWOGI

Nadprogram FARSA.

# Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej

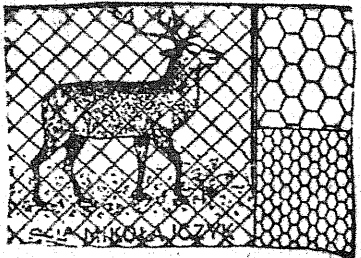
Sp. Akc.

podaje do wiadomości, że od niedzieli dnia 11 sierpnia 1929 r. aż do odwołania obowiązować będzie następująca taryfa:

1) bilet normalny, obowiązujący w godzinach od 4—23	25 groszy
2) „ nocny, obowiązujący w godzinach od 23—4	40 „
3) „ ulgowy dla dzieci od lat 5—10, uczącej się młodzieży oraz dla wojskowych od szeregowych do chorążych włącznie, ważny w godz. od 4—23	15 „
4) bilet abonamentowy poranny 5-przejazdowy, ważny w godzinach od 4—9	1 złoty
5) „ „ „ 10- „ „ „ 4—9	2 złote
6) „ kombinowany z prawem przesiadania na tramwaje Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych, lecz bez prawa powtórne-go przesiadania na tramwaje Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc.	30 groszy
7) bilet do przesiadania do biletu normalnego, porannego, ulgowego, nocnego i kombinowanego	15 „
8) bilet miesięczny normalny ważny od godziny 4—23	30 złotych
9) „ „ ulgowy „ „ „ 4—23	15 „
10) „ kwartalny normalny ważny w dzień i w nocy	90 „
11) „ „ ulgowy „ „ „ „ „ „	45 „

**Uwaga 1.** Ulgi przy przejazdach w godzinach porannych, t. j. od godz. 4 do 9-ej rano będą stosowane tylko przy biletach **abonamentowych** porannych. Nie posiadający i nie chcący wykupić biletu abonamentowego powinien wykupić bilet normalny.

**Uwaga 2.** Ponieważ bilet kombinowany daje prawo do przesiadania się tylko z pociągów Kolei Elektrycznej Łódzkiej na pociągi Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych i odwrotnie, z Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych na pociągi Kolei Elektrycznej Łódzkiej, lecz nie daje prawa do powtórne-go przesiadania się z jednego pociągu K. E. Ł. na drugi, ostatnie 2 wiersze p. 1 umieszczone na odwrotnej stronie biletu kombinowane-go tracą swą ważność.



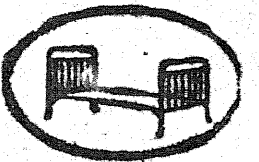
**Cruciane** Parkany, Plecionki Tkaniny

Gaza miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych

we wszystkich metalach wyrabiają i polecają

**B-cia** **Nikołajczyk** ŁÓDŹ, Kilińskiego 167

Ceny przystępne.



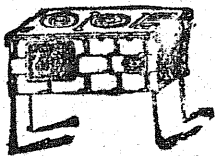
Wielki wybór **łóżek** metalowych, **wózków** dziecińczych krajowych i zagranicznych wytrzymałych amerykańskie, materace wyśmienite oraz materace sprężynowa higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć można w najniższej i najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

**„DOBROPOL”**

ŁÓDŹ, Piotrkowska 73 (w podwórzu) - tel. 30-61

**KŁOCIE**

grabowe, akacjowe, klonowe i inne twarde drzewa oraz pleńki do sprzedania przy ul. **JULJUSZA** Nr. 18



Wytwórnia piecyków i kuchen kaffowych oraz żelaznych szamotowych przenośnych **KEPPE, BENKE I S-ka** ŁÓDŹ, GDAŃSKA 110

**Fotorecepte** pigułki **Zabrodka** z marką **Zabrodka** znana od 1602 roku, 2641—Reguluja żołądek chronią od romantyzmu cierpien wątroby, nadmiernej otyłości artretyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierzają hemoroidy czyszczą krew i przy skłonnościach do chętności są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użycie 1 do 3 pigulek na dobę. Cena pudełka zł 1.35 wyrobu apteki **KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI** Warszawa, Treńska 4. Ządać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”



**Karol Folkierski**

Inżynier Budowniczy i Geometra Przysięgły

**Al. Kościuszki 3, I p.**

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe

Projekty budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictwo

Plany przyłączy do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno-administracyjna w sprawach technicznych

**PLACE**

do sprzedania w parku „Juljanów”  
Zgłoszenia do Administracji  
Złnierska Nr. 121.

Wiadomość codziennie od 1—3-ej.

**Na bieżący sezon budowlany:**

**ZELAZO** betonowe

**BELKI** żelazne

**CEMENT** w wszelkich marek

**WAPNO**

**TEKTURE** smołowcową

i wszelkie artykuły wchodzące w zakres budownictwa poleca ze składu i wagonowo

**„ELIBOR”**

Sp. Akc. Handl. - Frzemysł. Ł. J. Borkowski  
w Łodzi, ul. Kilińskiego 70. Telefon 4-94

## 2 eksplozje na statku

2 marynarzy zabitych, 45 wyrzuconych w morze

N. Jork, 10. 8. (a. w.) Na wodach portu New Jersey nastąpiła eksplozja na statku naładowanym m. in. materiałami wybuchowymi. Dwóch marynarzy zostało zabitych. Cała załoga, zgupowana na pokładzie, licząca

około 50 marynarzy, została siłą wybuchu wyrzucona w morze. Na ratunek pospieszyły natychmiast stojące w porcie statki pasażerskie i torpedowce. Przyczyna wybuchu nieznana.

## Po raz pierwszy od wybuchu wojny

Okrety państw południowych w niemieckim porcie

GDANSK, 10. 8. (a. w.) Włoska eskadra, złożona z okrętów „Pisa” i „Ferruccio”, opuściła port gdański, udając się do portu soppockiego. Z Sopot eskadra udaje się do Kilonji, gdzie przybędzie prawdopodobnie w dniu 13. 8. W tym samym mniej więcej czasie przybędzie do Kilonji eskadra hiszpańska, złożona z czterech torpedowców, sowiecka, składająca się z dwóch krążowników i dwóch torpedow-

ców (w tem jeden krążownik z czasów wojny światowej, „Awrora”), oraz torpedowiec szkolny akademii marynarki w Argentynie, Jest to pierwszy wypadek od czasu wojny, że okręty państw południowych zawinął do portu niemieckiego. Władze portowe i miejskie w Kilonji czynią gorączkowe przygotowania dla godnego przyjęcia gości.

## Samobójstwo u stóp wulkanu

Całtina wycieczka inż Baaka

RZYM, 10. 8. (a. w.) Niemiecki inżynier Baak udał się na samotny wycieczkę na szczyt wulkanu Etna i więcej nie wrócił. Wycieczka włoskich turystów, która podążała w tym samym kierunku, natknęła się na trupa profesora. W pobliżu ciała leżał re-

wolwer. Inżynier Baak najprawdopodobniej popełnił samobójstwo. Wracający turyści zawiadomili miejscowe władze bezpieczeństwa, które mimo braku jakichkolwiek poszlak wszczęły śledztwo.

## Elektryfikacja Bułgarji

Dażenia do wyzyskania zbudowanego źródła

Sofja, 10. 8. — Bułgarja jest jednym z państw, gdzie korzystanie z energii elektrycznej nie stoi jeszcze na należytych poziomach. Rząd na własną rękę żadnych prac elektryfikacyjnych nie przeprowadza, popierając jedynie inicjatywę jednostek. W chwili obecnej czynnych jest w Bułgarji 36 stacji elektrycznych o energii 18.336 KW, 14 stacji parowych o energii 21.416 KW

We wszystkich elektrocentralach wytworzono w ciągu ostatniego roku ogółem 65.300.000 Kw — godz. energii elektrycznej, to znaczy że na jednego mieszkańca Bułgarji przypadają przeciętnie 12 KW — godzin elektrycznej energii. Cena odbiorcza 1 KW — godz. energii elektrycznej wynosiła w roku ubiegłym w Bułgarji 6 — 9 lewów.

### PRZEZ RADJO

NIEDZIELA, 11 SIERPNIA 1929 R.

- 9.30. Transm Wotywy z Kat. Wil.
- 11.56 — 12.10. Sygnał czasu.
- 15.00 — 15.50. Muzyka płyt gramof.
- 15.50. Kom. przygodne.
- 16.00. „Znaczenie lasów w ekonomicznym życiu kdaju”.
- 16.20 „Uprawa pod oziminy”.
- 16.40. „Uprawa pszenicy” (Dział „Rolnictwo”) — p. Jan Mierzejewski.
- 17.00. Koncert popularny.
- 18.35. „Jak wygląda pracownia alchemiczna”.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.25. „Nowe źródła energii, czyli jak będzie wyglądał świat w roku 2000”.
- 19.56 — 20.05. Sygnał czasu.
- 20.05. Słuchowisko wesole z Wilna.
- 20.30. Koncert popularny.
- 22.00. Kom. meteor.
- 22.05. Kom. P. A. T
- 22.20. Kom., polic, sport., radpr.
- 22.45 — 23.45. Muzyka tan.

### Zamiast słynnej cerkwi — muzeum bezbożników.

MOSKWA, 10. 8. (a. w.) Ukraiński komisariat oświaty postanowił zamknąć słynny kijowski sobór Włodzimierski, Cerkiew ma być zamienioną na muzeum antyreligijne (bezbożników).

### 9-ła Polska Państwowa Loteria Państwowa

1-szy dzień.

- 40,000zł .Nr. 50717.
- 5,000 zł. Nr. 135299.
- 2.000 zł. Nr. 12938.
- Po 1,000 zł. Nr. 42550 77070 1276487.
- Po 800 zł. Nr. 56966 67286 77816 99709 109383 132115 171134.
- 600 zł. Nr. 10058 13636 28498 47426 02745 72142 85585 91280 156517 157702 166562 181310.
- Po 500 zył. Nr. 7327 8724 10194 17916 102550 116556 118808 120799 127196 132192 27640 33341 45512 4575 57663 58719 77534 92083 102550 116556 118808 120799 127196 132199 134737 136395 141779 143760 144028 14523 14935 152599 164418 164640 171322 183971

## „LETNISKO LUCMIERZ-LAS”

Przy przystanku Kolei Dojazdowej Łódź - Ozorków

## DZIAŁKI Do sprzedania

Zgłoszenia: Łódź, Targowa 63 II wejście, licząc od Wodnego Rynku Godziny: 11—1 i 5—6 oprócz sobót niedziel i poniedz.

Do akt. Nr. 1163 1929 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, VIII rewiru Jan Jabczyk, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 34 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Michała Rogozińskiego i składających się z zespołu rzeczy przedalniczych oszacowanych na sumę Zł. 330 w 2-gim terminie.

Łódź, dnia 8 VIII 1929 r.

KOMORNIK JABCZYK.

Do akt. Nr. 1354 1929 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, VIII rewiru Jan Jabczyk, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nad Łódką 4 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chaima Szlamy Warszawskiego i składających się z balonu miedzianego i innych oszacowanych na sumę Zł. 760

Łódź, dnia 7 sierpnia 1929 r.

KOMORNIK JABCZYK.

Do akt, Nr. 1281 1929 r. OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi. S. ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Prągutka Nr. 1. na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 sierpnia 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Przejazd pod Nr. 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publiczne ruchomości należących do firmy „B. Rozner i S-ka” i składających się z przyrządów samochodowych oszacowanych na sumę zł. 2310

Łódź, dn. 8 sierpnia 1929 r.

KOMORNIK ZAJKOWSKI



Po powrocie z zagranicy

### Franciszek Wittner

(junior)

Przyjmuje w swoim salonie

Pietrkowska 164

Specjalność farbowanie włosów i farba onduacja.



# Na „terenie Z”

(Z wrażeń na P. W. K.)

Poznań, w sierpniu.

Wystawa poznańska olbrzymia i co do terenu największa ze wszystkich jakie były kiedykolwiek w Europie, ma tereny nazwane A. B. C. D. i E. Otóż z tym ostatnim terenem zaszła stanowczo omyłka co do nomenklatury. Powinien on się nazywać terenem „Z”, a to dla tego, że trzy czwarte jego pawilonów odnosi się do żołądka. I to nietylko pośrednio, jak np. rolnictwo, które chwali się na Wystawie, napelnia nam żołądek zbożem, mięsem, owocami i jarzynami, ale wprost, bez dróg okrężnych.

Z góry uprzedzam, że ci którzy np. wędzą do olbrzymiego i świetnie urządzonego Pawilonu Spożywczego, niech najlepiej zawczasu wyjmą chusteczkę i trzymają ją w pogotowiu, bo ani się obejrzą, jak zacznie im isć ślinka do ust. Jak np. oprzeć tej reakcji psychiczno-fizycznej na widok kucharza, który w białej szlafmycy na głowie i z warząchwą w dłoni komenderuje całym sztabem kuchcików, niosących talerze z przeróżnymi smakołykami i kręci się razem z nimi na olbrzymiej drewnianej platformie. Jest to stoisko jakiejś margaryny. Widocznie ten tłuszcz niestłuszenie jest posądzony o to, że wyrabia się ze zmieszanych w różnych częściach starych kaloszy, odpadków, świec, oraz komarowego sadła.

Podobno sztuczne tłuszcze smakują niesłychanie swym największym wrogiem, którzy spożywają je nader często, tylko niewiedząc o tem, np. w restauracjach, a zwłaszcza w domu w postaci „prawdziwego masła wiejskiego”, kupionego na targu wprost od zapobiegliwej wiejskiej babosi. Znaczy to, że nie trzeba się uprzedzać.

Gdyby kto objadł się tego „Ersatzu” w Pawilonie Spożywczym, to ma na miejscu tyśiące antidotów przeciw ewentualnym niedobrym skutkom. Wiadomo, że nic tak nie przeciwdziała złym tłuszczom, jak dobry (i smaczny) alkohol. Spytajcie tylko jego amatorów. Tutaj na każdym kroku sterczy jakaś flacha w setce egzemplarzy. A to wina owocowe, których robi się teraz w Polsce mnóstwo od Kruszwicy po najdalsze kresy wschodnie, a to miody, a to miody, napój staropolski, który Niemcy dumnie nazywają starogermańskim, ale od czasów Tacyta go nie piją, a to wreszcie wódki we wszelkich barwach, formatach, flaszkach i mocach. Spotkałem w Pawilonie Spożywczym abstynenta-fanatyka, który wielce się tem oburzał, że tyle wódki musi oglądać. Miał ze swego stanowiska zupełną rację, ale skarb, który potrzebuje podatków, także wie na co istnieją te wszystkie rektyfikacje i destylarnie. Zaś mój abstynent irytował się tak bardzo, że w końcu wypadł na dwór, aby odetchnąć świeżym powietrzem i tam... zaniemówił.

Z boku mrugały na niego dwa osobne pawilony dwóch hrabiów, oraz jednego mieszczanina z Poznania, którzy robią wódkę bez różnicy stanów. A gdy zwrócił oczy przed siebie ujrzał przesliczną pagodę chińską, całą zrobioną z flaszek, a mieszczącą w trzech oddziałach trzy wielkie fabryki wódek. Rzucił się na prawo... tam chyba ogromny pawilon browarniczy, witając gościa pięknie wykali-

grafowanym napisem: Piwo to zdrowie! Biedak byłby napewno zemdłał, gdyby nie zapraszające tuż obok śliczne budki fabryk czekolady. Wpadł do pierwszej z brzoza i dodał sobie sił funtem najlepszych słodyczy — unikając starannie czekoladek z likierami, zadawał się patrzyeniem, jak sprytna maszynka opakuje je w barwne koszulki. Przeżył jeszcze biszkoptami i keksami, które niedaleko mają swoje przytuliska, zapił to bezalkoholową oranżadą (w wódczanym zresztą pawilonie) i pobiegł do pawilonu cukrowniczego, bo było mu spieszno dowiedzieć się, ile też kaloryj ciepła w siebie wpakował dzięki czekoladkom, nie potrzebując do tego alkoholu.

Ja, przyznaję, wróciłem do piwa. Nie abym był piwoszem, ale zaciekała mnie ta reklama piwnego zdrowia, zwłaszcza, że ilustruje ją... rzeźba. Za olbrzymią piramidą flaszek stoi mianowicie etażerka, a na niej solidnie z tektury odrobione różne smaczne rzeczy. Wic talerz ziemniaków, kawalek masła, trzy duże jabłka, dwie rybki, kotlet, glon chleba i jeszcze jakieś potrawy, których nie pamiętam, a nad nimi cichutko flaszczyna z piwem, pół litrowa i napis. Objasnia on, że pół litra napoju Gambrynusowego zawiera właśnie tyle wartości odżywczych, ile każdy

z tamtych specjalów, więc 32 gramy masła, 284 gramy ziemniaków, prawie funt jabłek itd. Mianowicie daje ta półlitrowka temu kto ją w siebie wleje, 250 kaloryj ciepłika.

Hm... Jak na złość przeleciałem świeżo przez Polską Ligę Przeciwalkoholową (teren A), gdzie się dowiedziałem, iż pół litra piwa ma kalorie, ale tylko 100, nie 250... Sprawa zawikłana, pomyślałem. Może by tak sięść w „Okocimie” (niedaleko) i poprosić o „jedno wielkie”, oraz o termometr? Wtem usłyszałem obok gruby głos:

— Po rybce pół litra, naturalnie. Chlebem zakąsić i owszem. Tylko mleka to już dziękuję...

— Ależ to idzie o to, jak się człowiek piwem odżywia — wtrącił głos kobiety — O, patrzaj: jak zjesz tyle jabłek, to kalorie...

— Co ty znowu? A kto by piwem się żywił? Sama widzisz, że tu pokazują co się je, nim się napije piwa. O, tu są nawet kartofle do tej ryby! Kartofle, nie żadne kalorie — ciągnął zirytowany — czytać chyba nie umiesz. Chodź, już po drugiej...

Poszli w stronę browaru Huggera. On trochę sapiąc, bo miał bardzo piękny brzuszec, są tacy co popierają przemysł krajowy, chociaż nic o ciepłiku nie wiedzą. Dopiero teren „Z” ich w tem dokszałci. K. P.

## Reforma małżeńska we Włoszech

### Trzy rodzaje ślubów

W czwartek, weszła we Włoszech w moc obowiązująca nowa faszystowska ustawa o małżeństwach, wydana wskutek zawarcia konkordatu pomiędzy Watykanem a rządem włoskim.

Nowa ta ustawa, która wywołała ze strony Watykanu liczne i osre protesty i zastrzeżenia, ale doszła do skutku z powodu bezwzględności stanowiska rządu włoskiego, w miejsce dotychczasowej, jedynie legalnej, formy małżeńskiej we Włoszech, to jest ślubu cywilnego, przewiduje aż trzy formy nowe.

Pierwszą z nich jest małżeństwo, przeprowadzone przez katolickiego księdza, według przepisów prawa kanonicznego.

Jednakże, ponieważ rząd faszystowski obstawał przy tem, że małżeństwo jest nie tylko sakramentem ale też aktem państwowym, ślub katolicki musi poprzedzić cały szereg odpowiednich warunków.

A więc zapowiedzi muszą spadać nie tylko z ambony, ale też być wywiezione w gminie, której naczelnik, czyli podesta ma zawiadomić księdza, czy nic nie stoi na przeszkodzie.

Podczas ślubu ksiądz ma odczytywać nowożeńcom odpowiednie ustępy kodeksu cywilnego, a certyfikat małżeństwa ma być w ciągu 5 dni doręczony podestacie, który ze swej strony do 24 godzin ma przesłać księdzu deklarację, że małżeństwo zarejestrował, gdyż ta rejestracja jest istotnym i niezbędnym warunkiem prawnej ważności małżeństwa.

Przepisy te obowiązują również cudzoziemców, którzy zawierają małżeństwo we Włoszech.

Drugą formą małżeństwa będzie nadal ślub cywilny, jaki istniał od roku 1870.

Forma trzecia odnosi się do duchownych innych wyznań, dających śluby. Formalności cywilne są tu o wiele bardziej zawile i skomplikowane, niż przy małżeństwie katolickim.

Nowożeńcy, którym błogosławić będzie duchowny innego wyznania, muszą się w każdym wypadku postarać o pisemne upoważnienie dla niego, gdyż, wedle konkordatu, takie upoważnienie stale posiadają tylko księża katolicy.

Co do zapowiedzi, w tych małżeństwach obowiązują takie same przepisy, jak w formie pierwszej, z tym dodatkiem, że certyfikat małżeństwa nie tylko ma być przesłany podestacie do rejestracji, ale także królewskiej prokuratorji, z załączeniem metryk obojga nowożeńców.

Do wyznań, które są we Włoszech uznane i do których odnoszą się przepisy o trzeciej formie małżeństwa, należą żydzi, protestanci kilku odcieni, prawosławni, a prawdopodobnie będą mogli należeć także anglikanie i nie mieccy luteranie.

**JUZ CZAS**

Robić zapasy masła na zimę jak co roku Związek Spółdzielni Mleczarskich przyjmuje obstalunki poczynając od 5-ciu klg. i podejmuje się przechowania do zimy.

Związek Spółdzielni  
Mleczarskich i Jajczarskich  
ODDZIAŁ W ŁODZI  
Al. Kościuszki 29  
Tel. 3-12 i 74-40

**REKLAMA TO POTĘGA**

# Stany Zjednoczone - raj kobiety

## Ideał męża żyje tylko w Stanach Zjednoczonych

Europejczyk objeżdżający Stany Zjednoczone Ameryki północnej stwierdzić musi, gdyby nawet przebywał tam tylko parę miesięcy, pewną różnicę pomiędzy życiem jakie prowadzi Amerykanka a życiem Europejki. Obserwacja jest szczególnie dlatego interesująca, ponieważ obydwa wymienione kontynenty przedstawiają się niejako jak dwie rury komunikacyjne, którymi odbywa się wymiana mody i obyczajów. To, co dziś zadziwia w Nowym Yorku, jest jutro w Paryżu na porządku dziennym. Rozwój postępuje w Ameryce niezwykle szybko, a to co jest odpowiednie dla generacji w wieku pomiędzy 30 a 40-tym nie odpowiada zupełnie osobom 20-letnim.

Mąż Amerykanki jest podziwu godnym. Pracuje on dla swej żony bez wytchnienia. Pracuje on dla swej żony bez wymagania od niej by brała udział w jego troskach, a których nie zna ona wogóle. Jest on zamożnym, to wystawia jej czeki, a oddaje całkowity zarobek skoro jest robotnikiem. Jest szczęśliwym jeżeli może otoczyć swą żonę jak największym zbytkiem i czyni wszelkie starania, ażeby oddalić od niej wszelkie nieprzyjemności życia. Ona uosabia szczęście, wytworność i kulturę. Amerykanin jako małżonek jest żywiołem ukrytym, lecz produktywnym. Przeciwny obywatel amerykański traktuje kobiety w ten sam sposób jakim traktował Don Kiszot swoją Dulcyneę. Instynkt jego nakazuje mu przyjść z pomocą kobiecie każdej chwili i załatwić dla niej wszelkie nieprzyjemne czynności. Rycerskość mężczyzn, objawiająca się w pośpieszeniu z pomocą kobiecie bez kierowania się myślą ukrytą, jest zakorzeniona do tego stopnia, że nie uważa jej nikt za wysiłek sprawienia kobiecie specjalnej grzeczności.

Pomimo, że bardzo chętnie pracuje dla swej żony, i ją ubóstwia, jest rzadkim jej towarzyszem. Mężczyzna, który nie przesiedzi całego dnia w biurze, uważa się za wyzutego z honoru. Kobieta jest tam conajmniej na pół doby całkowicie opuszczoną istotą, a co tembardziej zadziwia, że mnóstwo Amerykanek jest pięknych i inteligentnych. Paryżanin n. p. uczyni wszystko, ażeby spożyć obiad w towarzystwie swej żony, chociażby pracował po drugiej stronie Sekwany lub miał biuro swe w dzielnicy Montmartr'u. Amerykanin zaś spożywa posiłek swój w okresie

20 minut w klubie, przeczyta gazetę i spieszy z powrotem do biura. Bardzo często posiada i żona swój zawód. O ile go nie posiada, to idzie do swego klubu, których ilość w Ameryce jest niezliczona. Niemal połowa kobiet amerykańskich należy do klubów kobiecych. Znajdują się one w wielkich gmachach i posiadają salony, czytelnie oraz swe własne komitety literackie i artystyczne. Mężczyzna, który do takiego klubu się zabłąka, doznaje uczucia, że jest w państwie typowo kobiecym. O ile wygłosi w takim klubie odczyt, to przedstawiony będzie przez kobietę o zdolnościach niekiedy krasomówczych a zawsze z autorytetem. W klubach kobiecych urządza się również śniadania o bardzo komicznych nazwach „hens parties” (po polsku: zebrania kokosze), podczas gdy mężczyźni swój „lunch” w klubie oznaczają mianem „stags dinners” (uczta jeleni).

Jedną z przyczyn takiego trybu życia kobiecego jest owa rzucająca się wprost w oczy solidarność kobiet. Zazdrosną jest rzadko która w tym kraju, a natomiast istnieje wielkie przywiązanie u przyjaciółek. Na odwrót znów przyjaźń pomiędzy mężczyzną a kobietą jest bardzo niestała. Bardzo rzadko widać też we dnie na ulicy mężczyznę idącego w towarzystwie kobiety.

Kobieta w Stanach Zjednoczonych jest chroniona przed agresywnością męską i to jest dobre, jednakże ochrona ta posunięta jest zdaje się aż zadaleko. Mężczyzna obawia się bodaj stale by nie wpaść w pułapkę, zostać skompromitowanym w procesie rozwodowym lub być zmuszonym do zawarcia małżeństwa, którego nie pragnie. Sztuka administrowania krajem polega również na niewtrącaniu się do spraw prywatnych obywatela. W Ameryce jednak cała ta surowość obyczajów jest pozostałością z czasów, gdy kontynent amerykański zamieszkiwało dużo kolonistów mężczyzn, a stosunkowo mała ilość kobiet i kiedy to ochrona kobiety była wskazana. Obecnie panują tam w sprawach seksualnych niesamowite wprost stosunki, zwłaszcza w

wielkich miastach, gdzie równolegle z oficjalnym stanowczo przeholowanym dozorem obyczajności kroczy najbardziej wyuzdane rozpasanie.

Pewną ewolucję zauważyć można u generacji dorastającej. Wspólne wychowanie chłopców i dziewcząt jest bardzo rozpowszechnione w kraju, co uwydatnia się pod względem umysłowym bardzo dobrze, pod względem obyczajności natomiast dość osobliwie. Dorastający mężczyzna uważa kobietę, z którą wspólnie był wychowany, za stworzenie najzupełniej normalne, a nie za boginię jak uważa mężczyzna generacji obecnej lub poprzednich; tem samem oddał się on od rycerskości tradycyjnej. Jest mu bowiem bardzo trudno traktować dziewczynę, odrabiającą te same zadania łaciny, jako Dulcyneę niedostępną... Być może, że za lat 20 zastaniemy całkiem inną pod tym względem Amerykę. Być może, że do tego czasu zainteresują się Amerykanki, które się specjalizowały i pracowały, nieco bliżej pracą mężczyzny, a wtenczas mężczyźni już nie tak bardzo przeładowani pracą, znajdą więcej czasu na zajmowanie się kobietą.

Jednym słowem: Amerykankom potrzeba pracy realnej, gdyż tylko w tym wypadku przestałyby się nudzić i poznałyby opór światła zewnętrznego, którego usunięcie nie obejdzie się bez walki. Dokąd bowiem Amerykanka siedzi w domu lub nudnym w gruncie rzeczy klubie to wszelkie niepowodzenia męża tłumaczyć będzie jako słabość.

Jest bardzo możliwym, że w Ameryce jutrzejszej pożycie obydwu płci będzie bliższe. Podobno już obecnie istnieją tam tendencje urządzania „coklubów” celem wspólnego obcowania w wolnych od zajęć chwilach. Być może, że Ameryka wspólnie z Europą zdolne są wytworzyć równowagę w życiu obu płci, które pozatem nie jest ustabilizowane. Byron powiedział: „okropnością jest żyć z kobietą, a niemożliwością żyć bez niej”.

## Najodważniejszy z odważnych

### Bobaterski prefekt policji z Fairhafen

Po przeczytaniu poniższego nikt nie zaprzeczy, że najodważniejszym prefektem policji na całym świecie jest p. J. Harden, naczelny komendant policji w mieście Fairhafen w stanie New Jersey.

Ponieważ jest on zarazem jedynym policjantem w tem mieście, odwaga jego podnosi się o 100 proc. conajmniej.

Rekord odwagi przyznano mu w następującym wypadku:

Pewnego dnia zabrzmiał dzwonek jego telefonu. Harden podniósł tubkę do ucha: Halo, to artystka teatralna miss Carola Mex. Pan będzie łaskaw uspokoić awanturnicę, która dobija się do drzwi mojego mieszkania i grozi mi pobiciem.

Harden natychmiast wszedł do samochodu i popędził do mieszkania miss Max. U drzwi jej rzeczywiście dobijała się do mieszkania jakaś kobieta, wymyślając właściwie, która się zamknęła się na cztery spusty

Harden podszedł do awanturnicy i kładąc jej rękę na ramieniu, rzekł sakramentalnie: aresztuję panią w imieniu prawa. Aresztowana odwróciła się i w tym momencie p. Harden poznał ją — była to jego własna żona. Ponieważ miss Max uparła się, aby aresztowaną panią Harden, więc małżonek rad nie rad zawiózł żonę do mieszkania i zamknął ją na klucz w pochoju, gdyż w miasteczku nie było żadnego więzienia. Zgodnie z paragrafami prawa p. Harden przetrzymał żonę w areszcie domowym, aż do sprawy sądowej. Sędzia uniewinnił p. Hardenową, gdyż obiecała na rozprawie, że nigdy już nie będzie się awanturować.

Co było dalej, po powrocie do domu o tem kroniki amerykańskie milczą. Wszyscy mieszkańcy zgadzają się tylko na jedno: młody Harden jest stanowczo najodważniejszym człowiekiem na świecie.

Miejski teren atoczał Oświetlenie  
Od 5-VIII do 12-VIII. 1929 r 5923

Dla dorosłych:

## „TITANIC”

(Miejsce marzeń)

W rolach głów. George O'BFIEN Virginia VALLI June COLLYER

Dla młodzieży:

## Ostatnia godzina

(ORŁY WOJENNE)

Dramat lotniczy opracowany przez porucznika pilota HOWARDA BLANCHARDA na tle prawdziwego zdarzenia. W rolach głównych:

Raymond KEANE i BARBARA KENT

# Amerykański genjusz reklamy

## Król akwizytorów i droga, którą doszedł do tronu

Zbierać ogłoszenia i robić umiejętnie reklamę, jest taką samą sztuką, jak malować cenne obrazy, pisać opery, lub poczytne pisać powieści — w ten sposób niedawno w dzień swych urodzin przemówił do prasy 25 letni król akwizytorów i mistrz w komponowaniu oryginalnych reklam, James Clarence, obecnie już wielokrotny milioner.

Clarence miał 16 lat, gdy do szkoły w New Castle, gdzie przebywał, nadszedł telegram, w którym powiadomiono go, że jego ojciec popełnił samobójstwo. Młody James wrócił pośpiesznie do domu. Ojciec jego, drobny kupiec tytoniu, był winien innemu kupcowi 10.000 dolarów. Przygnieciony przez owego wierzyciela do muru, popełnił samobójstwo. Młody James zastał w domu tylko 20 skrzyń wypełnionych cygarami. Meble, dywany szkło, wszystko, co było można sprzedać, zabrał na licytacji ów wierzyciel. Młodzieniec spojrzawszy na paki z cygarami i zamyslił się. Dlaczego nie zabrano tych cygar. Ale wkrótce poczuł zapach naftaliny i domyślił się, że skrzynie owe musiały przyjechać koleją z transportem naftaliny w jednym wagonie i przeszły nią, tak że potem nikt nie chciał nabywać tak pachnących cygar, co doprowadziło jego ojca do ruiny.

Clarence zamyslił się ponownie i wreszcie wynalazł sposób.

Właściciel firmy, który następnym razem przesiąknętych zapachem naftaliny, był niejaki Doria. On to doprowadził starego Clarencea do samobójstwa, żądając pieniędzy za cygara, których nikt nie chciał kupować. James udał się do firmy Loria. Doria, gdy go ujrzawszy, wyraził mu swo-

ją kondolencję i obiecywał nawet, że go przyjmie na subjekta do swojej firmy. — Nie po to tu przyszedłem — rzekł młody Clarence, proszę pana tylko, aby mi pan pożyczył 200 dolarów. Doria, zadowolony, że tak niską sumą może opłacić wyrzuty sumienia, wręczył ją młodzieńcowi. Clarence zamówił 20 ludzi i polecił im rozrzucić tysiącami puste pudełka po rzekomo wypalonych cygarach, na głównym placu w miasteczku i na wszystkich ulicach. Ponieważ miasto porządkowano dość rzadko, pudełka przez długi czas leżały na ulicach i przechodnie dziwili się, że wszyscy palą tylko cygara firmy Doria. Wkrótce młodzieniec wyprzedził cały zapas cygar, do których zapachu naftalinowego przyzwyczaili się mieszkańcy.

Zabrawszy sumę 10 000 dolarów, młody Clarence udał się do innej firmy, której właścicielem był niejaki Shipman. Firma Shipman prawie przestała sprzedawać swoje cygara, gdyż każdy zoszukiwał tylko cygara Doria.

Clarence zdradził Shipmanowi tajemnicę powodzenia cygar, pod warunkiem, że będzie należał do spółki. Shipman przystał na propozycję i wkrótce sprowadzono kilka worków naftaliny i ustawiono ich zawartość tuż przy zapasach cygar. Clarence zaś począł tymczasem ogłaszać, że przejął sekret firmy Doria i wyrabia cygara i papierosy, które leczą wiele chorób, a papierosy nawet nadają palącym je kobietom szczupłą talję. Po tych zapewnieniach reklamowych puszczono na rynek cygara i papierosy z zapachem naftaliny, ale już pod firmą Shipman et Co. Cygara i papierosy miały tak wielkie powodzenie, że firma Doria zupełnie zbankrutowała. Wtedy młody Clarence przyszedł do jej szefa, zwrócił mu 200 dolarów i rzekł: Dziś pomściłem śmierć mego ojca, teraz pan jest zrujnowany, jak kiedyś zrujnował pan mego ojca. Był to tylko jeden z pomysłów reklamy Clarencea. Dziś posiada on wielomilionowy majątek i wzywają go wszędzie, gdzie chodzi o umiejętne puszczanie towaru na rynek. Rady jego nigdy nie zawodzą.

## Narodziny Sacramento

### Jakie były następstwa odkrycia złotodajnych złóż

J. A. Suter, Szwajcar, nie mając powodzenia w drobnym handlu, który prowadził, w 1834, a 32 roku życia opuścił kraj rodzinny. Z Nowego Jorku, gdzie się nauczył kilku języków udał się do Honolulu, a stąd, po różnych przygodach, do Kalifornji, gdzie niesfornych Indian pokroił i w nagrodę za to od rządu Meksykańskiego godność generała i rozległe terytorjalne koncesje otrzymał. Założył tam kolonje „Nowa Helwetia”, „Grenzach”, „Burgdorf” i w ciągu lat dorobił się bardzo znacznego mienia. Był najbogatszym i najpotężniejszym człowiekiem w Kalifornji.

19 stycznia 1848 nad rzeką American River, gdzie leży miasto Sacramento, w późniejszym Eldorado cunty, I. W. Marschall z New Jersey, w służbie Sutera, przy zakładaniu tartaku, odkrył w piasku napływowym rodzime złoto.

2 lutego 1848 w pokoju zawartym w Guadalupe Hidalgo, Kalifornia przypadła Stanom Zjednoczonym.

Odkrycie złota było nieszczęściem, ruiną Sutera. Wszyscy robotnicy opuścili go, by szukać złota. Złota chciwe tłumy z Ameryki, Europy, Azji usadowiły się na posiadłościach jego, niszcząc, rabując, paląc, mordując. Żaden człowiek, żaden rząd nie mógł obronić praw Sutera. Żołnierze, wysłani dla utrzymania porządku, opuszczali szeregi i szukali złota. Dwa jedyne dzienniki Kalifornji „Californian” i „Star” przestały wychodzić, gdyż redaktorzy i zecerzy poszukiwali złota.

W maju 1849 r. 20 tysięcy młodych przedsiębiorczych Amerykanów wyruszyło wielką karawaną od środkowego Missouri w drogę do Kalifornji. Drogę tę, prowadzącą przez suche pustynie, wąwozy, przez czas długi znaczyły zbielełe kości zwierząt i ludzi, którzy na niej, wskutek pragnienia, głodu i chorób życie utracili.

Straciwszy, co miał najdroższego, żonę, trzech dorosłych synów, mienie, generał Suter przez 26 lat, samotny, błądził w stolicy Unji, dopominając się, daremnie, praw swoich, w które, fizycznie i duchowo złamany, wierzył do końca życia.

**Materiały Instalacyjne**  
Specjalnie niskie ceny dla  
p. p. Instalator. i Monterów  
**Acof Meister i S- a**  
Łódź, Piotrkowska 165  
telefon 24-61.




HENRI DUVERNOIS.

## POWOD.

Zdarzyło się wam zapewne nieraz, że spotkaliście jakąś zupełnie obcą osobę, której nigdy nie znaleźcie przedtem, a jednak twarz jej wydawała się wam znajoma. Zastanawialiście się zapewne, kogo wam ta osoba przypomina, już mieliście to nazwisko na końcu języka... a jednak nie możecie wpaść na właściwy trop. Czasami odczuwacie aż fizyczny ból, tak dręczy was to pytanie — napróżno.

— Na miłość Boską, kogo mi pan przypomina? — pytacie wreszcie.

— Tylu ludzi jest na świecie! — odpowiada owa osoba, wzruszając ramionami.

Po chwili już przestajecie zwracać na nią uwagę. Od czasu do czasu jeszcze staracie sobie przypomnieć, lecz w końcu myśl, absorbująca was, rezygnuje z poszukiwań.

Czasem niema to żadnego znaczenia, czasem jednak spotkanie znajomej twarzy oznacza coś poważnego. I dlatego nie wolno przejść nad tem do porządku. Zdobądźcie

się na większy wysiłek i przypomnijcie sobie. Przypomnijcie, bo może się to zemścić.

W ubiegłym roku spędziłem urlop nad morzem. Miałem nerwy mocno nadwyrężone i dobrotliwy szum morza uspoił je całkowicie.

Codziennie siedziałem na wybrzeżu, w koszu, spędzając tam kilka godzin. Pewnego dnia, gdy przyszedłem, jak zwykle, na plażę, ujrzałem, że obok mego kosza stoi jeszcze jeden. Siedziała w nim jakaś dama.

Miała spuszczoną głowę, nie zwróciłem więc początkowo na nią uwagi. Gdy zamierzałem jednak usiąść w koszu — spojrzała na mnie z uśmiechem. Osłupiałem tak dalece, że bezwiednie się ukloniłem.

Twarz! Jej twarz! Kto była ta kobieta? Przysięgłbym, że ją znam... A jednak wydawała mi się zupełnie obcą.

Zbliżyłem się:

— Pani wybacz. Mam wrażenie, żeśmy się gdzieś już spotykali?

Uśmiech znikł z jej twarzy. Spojrzała

na mnie surowo. Domyśliłem się, że pałałem głupstwem, ale nie rozumiałem, jakie właściwie.

Zakochałem się. Tak, zakochałem się, jak student. Czuję, że ta kobieta jest dla mnie wszystkim. Był to mój typ, taki jaki sobie wymarzyłem. Nie dziwiłem się już, że można się zakochać od pierwszego spojrzenia.

Od tego dnia spędzaliśmy razem czas od rana do wieczora.

— Jestem zazdrosny! — rzekłem któregoś dnia.

— Dlaczego?

— Ponieważ kochają się w pani wszyscy. — Rzekłszy to ukiąłem i zacząłem sypać rękoma wielki wał koło naszych koszy, jakgdyby chcąc pokazać światu, że ona do mnie tylko należeć będzie. Jakgdyby to rozumiała, zaczęła mi pomagać. Wał został usypany. Stała na nim.

Wyglądała jak posąg. Jej skóra błyszczała, jak jasny czysty, burztyń.

Zauważyła mój wzrok i zarumieniła się

# Znaczenie i wartość jaj

Niezwykłe właściwości odżywcze tego artykułu winny wykluczyć jego wywóz

W produkcji hodowlanej polskiej odgrywa pierwszorzędną rolę produkcja jaj.

Ale sfery gospodarcze uważały dotychczas ten produkt głównie jako materiał eksportowy, natomiast za mało poświęca się uwagi na ważność wzmożenia konsumpcji wewnętrznej.

Nasz olbrzymi eksport jaj jest zatem zarówno wynikiem bardzo obfitej produkcji, jakoteż małej stosunkowo konsumpcji miejscowej. Jest to objaw niepokojący, zważywszy na pierwszorzędną doniosłość jaj, jako środka odżywczego, dla dorastających dzieci, osób chorowitych, a zwłaszcza dla ludzi gruźliczych, którzy potrzebują wyjątkowo dobrego odżywiania.

Polska pod względem spożycia jaj zajmuje w rzędzie rozmaitych państw jeszcze szare miejsce, podczas gdy w Kanadzie konsumpcja jaj wynosi rocznie na głowę 337 sztuk jaj, w Stanach Zjednoczonych 183, w Anglii

125, w Niemczech 130, to w Polsce na spożycie wypada zaledwie około 32 jaj na jedno go mieszkańca w roku.

Ten stan rzeczy powinien ulec zmianie. Jajo zajmujące bezsprzecznie pierwsze miejsce wśród wysokowartościowych artykułów żywności, powinno znaleźć daleko szersze zastosowanie w żywieniu naszej ludności i ten moment ze względu na interesy higieny naszej rasy jest nawet ważniejszy niż wpływ na większą lub mniejszą aktywność bilansu handlowego.

Jajko zawiera w formie skoncentrowanej i łatwej do przyswojenia te wszystkie substancje niezbędne dla budowy i utrzymania żywego organizmu, a więc: sole mineralne, lecytynę, materię białkową, tłuszcz i witaminy. Z tego powodu powinny jaja odgrywać w gospodarstwie domowym bardzo doniosłą rolę, nadając się do sporządzania urozmaiconych potraw i do wzmocnienia ich wartości odżywczej.

Nabywanie jaj i przyrządzenie z nich potraw nie wymaga ani znacznych kosztów, ani też kłopotliwych zabiegów.

Szczególną zaletą jaj jest ich łatwa strawność, gdyż składniki w nich zawarte ulegają w żołądku szybkiemu wchłonięciu, co czyni jaja nieodzownym pożywieniem dla osób chorych i ozdrowieńców.

Z tych i innych fizjologicznych powodów jaja powinny zająć w jadłospisie naszym jedno z pierwszych miejsc i stać się popularnym, w całym tego słowa znaczeniu, pokarmem.

Wątpliwą była dotychczas kwestja, czy jaja surowe mają większą wartość, aniżeli gotowane.

Ostatnio w czasopiśmie „Deutsche Medizinische Wochenschrift” ogłosili prof. Scheinert, dr. Schieblich i dr. Elfriede Wagner wyniki swych ostatecznych badań nad wspomnianym zagadnieniem. Czynie oni doświadcze

nia na młodych szczurach. Stwierdzili, że w pierwszych 14 dniach nie zachodziły różnice przy wzroście szczurów, bez względu na rodzaj skarmianych jaj, a następnie, iż żywienie jajami gotowanymi dawało lepsze rezultaty, zwłaszcza, gdy szczury chorowały.

Ciężko chore szczury, żywione poprzednio tylko jajami surowymi, ozdrowiały przy karmieniu jajami twardymi. Młode szczury, żywione bądź jajami surowymi bądź twardymi rosły w pierwszych 50 dniach życia, jednakowo dobrze, nawet przy małych niewystarczających, 15 do 20 gramowych dawkach. Przy żywieniu obfitem, do zupełnej sytości, rozwijały się znacznie lepiej szczury karmione jajami gotowanymi na twardo.

Z tych doświadczeń wynika, iż jaja gotowane są — conajmniej pod względem wartości odżywczej — równoważące jajom surowym i że zatem gotowanie w niczem nie upośledza ich wartości odżywczej.

## Wpływ z mnej wody na piękność Opinia Greta Garbo

Znana artystka kinowa Greta Garbo twierdzi, że sport nie sprzyja piękności, gdyż wzmacnia mięśnie, a kobieta muskularna traci największą swoją ozdobę — kobiecość.

Zdaniem artystki, najlepszym środkiem na konserwowanie cery i wogóle na piękność jest zimna woda. Należy codziennie pić 12 szklanek zimnej wody, co sprawia, że skóra oczyszcza się i twarz nabiera nadzwyczajnej cery.

Czy piękne panie zechcą przeprowadzać taką wodną kurację, można wątpić. Wypić 12 szklanek zimnej wody, to już trzeba chyba mieć nadzwyczajne pragnienie. Zresztą, które kobiety dla zachowania piękności gotowe są poddać się nawet torturom.



**OSTRZEŻENIE** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie **akcentować** wyraźnie żądać **oryginalnych** proszków z „**KOGUTKIEM**” Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie **uporczywie polecane** naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu —

Czułem, że również nie jestem jej obojętny.  
— Gdybym tylko odgadł, kogo pani przypomina! — zawołałem.

Nie odpowiadała. Ale światło w jej oczach zgasło. Szybko odwróciła się i odeszła do kabiny.

— Czemu ją znów uraziłem? — łamałem sobie głowę. — Czyżbym ją znał? Marga Reyle? Nie, pierwszy raz słyszę to nazwisko.

Następnego dnia zdecydowałem się. Kupiłem piękną naręcz kwiatów i zapukałem do drzwi jej pokoju w hotelu. Przyjęła mnie serdecznie. Gdy ujrzała kwiaty, twarzyczka jej nieco przybladła, ale opanowała się szybko.

Już otworzyłem usta. Już chciałem wyznać mi głęboką, szczerą miłość i prosić o rękę. Nie pozwoliła mi jednak przyjść do słowa.

— Wiem po co pan tu przyszedł — rzekła. — Domyślałam się. Wiem też, że zamiary pańskie są uczciwe i poważne — uśmiechnęła się ironicznie.

— Chce pan słyszeć moją odpowiedź?

Dobrze. Otóż powiem panu: Nigdy! Proszę natychmiast opuścić mój pokój!

Bezwiednie skierowałem się ku drzwiom. Oszołomiony, nie wiem jak się znalazłem na korytarzu. Gdy zamykałem drzwi, zdawało mi się, że słyszę płacz. Ale nie odważyłem się powrócić.

— Wieczorem pójde jeszcze raz — pomyslałem. — Musiała być zdenerwowana czemś.

Kręciłem się całe popołudnie bez celu. A gdy wieczorem zapukałem do jej pokoju, dowiedziałem się, że wyjechała.

Szukałem jej przez cztery miesiące. Jeździłem z miasta do miasta, korespondowałem z biurami dedektywów. Naprawdę, Marga znikła mi z oczu.

W pół roku później siedziałem na tarasie kawiarni w Paryżu i rozglądałem się po pstrym tłumie, przewalającym się na ulicy. Nagle poczułem, że krew uderza mi do głowy. Skoczyłem z miejsca. Ujrzałem Margę. Po

chwili byłem już przy niej.

— Co stało wówczas z panią? Dlaczego pani uciekła przedemną?

— Jestem po ślubie! — odparła, wolno cedząc słowa.

— Co? Jak? Jak pani mogła?

— Teraz panu powiem. Kochałam pana bardzo. A mimo to uczyniłam ten krok. Wie pan dlaczego? Niech pan na mnie spojrzysz... Niech pan sobie przypomni... Pan był w moim życiu pierwszym mężczyzną, którego pokochałam...

Błyskawica wspomnienia rozdarła mi umysł.

— Lena? Lena Flack? — zawołałem, niedowierzając sobie.

— Tak, Lena Flack! Pan mnie nie poznał... Pan się we mnie doszukiwał mnie i nie mógł dojść prawdy. A kobieta, która kocha pierwszą miłością, nie daruje mężczyźnie, jeśli to, co dla niej jest treścią całego życia, potraktuje jako zwykły epizod.

Tłum. F. M.

## KRONIKA

### KALENDARZ

Niedziela, 11 sierpnia — Zuzanny.

### TEATRY.

Teatr letni: — „Zastaw się a postaw się”

### WIDOWISKA.

Luna: — „Panienska z baru”

Grand Kino: — „Don Juan w pensjonacie”

Capitol: — „Rosita”

Apollo: — „Gdy mężczyzna kocha”

Palace: — „Ojciec Sergjusz”

Deon: — „Jedynaczka królajstali”

Resursa: — „Miłość dziewczyny”

Spółdzielnia: — „Kochanka oficera ochrony”

Oświatowy: „Titanic”

Wodewil: — „Życie i przyszłość kobiety”

Orso: — „Życie i przyszłość kobiety”

—

### WIOSNA DOŻĄC

#### NOCNE DYŻURY APTEK.

M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielnia 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (St. Rynek 9). (w)

#### SUBSYDJA DLA STRAŻY POŻARNEJ WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.

Jak się dowiadujemy, powszechny zarząd ubezpieczeń wzajemnych w pierwszym półroczu r.b. przeznaczył 891.948 zł. na subsydja dla straży pożarnych województwa łódzkiego.

Suma ta została podzielona między trzynaście straży pożarnych w liczbie 1.600. (w)

### KRONIKA POLICyjna

#### ZUCHWAŁA KRADZIEŻ GARDEROBY.

Nocy wczorajszej dokonano zuchwałej kradzieży w mieszkaniu przemysłowca p. Mieczysława Szykiera przy ul. Sienkiewicza Nr. 37.

Jacyś niewykryci dotąd sprawcy skradli garderobę i futra ogólnej wartości 7 tys. złotych.

Powiadomione o powyższym wypadku władze policyjne wszczęły poszukiwania w kierunku ujęcia złodzieji. (w)

#### DO PIWNICY PRZEZ FLASZKĘ.

W podwórzu domu przy ul. Nowomiejskiej 21 wpadł do piwnicy będąc pijanym 18-letni Antoni Mojszczak zam. w tymże domu i doznał kilka ran głowy.

Ofiarze alkoholu udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe. (w)

#### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA PLACU REYMONTA.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych na ul. Piotrkowskiej przy Placu Reymonta został przejechany przez auto prowadzone przez Ziemiaka Aleksandra zam. przy ul. Nowo-Zarzewskiej 13, niejaki GIBA Adolf zam. przy ul. Pabjanickiej 41 który doznał kilka ran głowy.

Do pokaleczonego Gibla zawezwano prywatnego lekarza, który udzielił mu pierwszej pomocy i pozostawił go na miejscu. (w)

## Zatarg w firmie Zgierska Manufaktura Bawełniana

### ROBOTNICZY WYSTĄPIŁ ZBIOROWO DO SĄDU PRACY O ODSZKODOWANIE ZA URLOPY.

W firmie Zgierska Manufaktura Bawełniana w Zgierz powstał zatarg między administracją fabryki a robotnikami na tle zapłaty za urlopy wypoczynkowe. Panieważ firma pod żadnym pozorem nie godziła się na wypłacenie odszkodowania robotnikom za urlop, robotnicy na znak protestu w dniu 8 b.m. proklamowali jednogodzinny strajk

lecz również bezskutecznie.

Wobec tego robotnicy wystąpili zbiorowo do sądu pracy o zasądzenie na ich korzyść od firmy należności za czas urlopu. W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu pracy 49 skarg robotników przeciwko wspomnianej firmie, na łączną sumę powództwa przeszło 10 tys. zł. (w)

## Zjazd lekarzy weterynaryjnych

Dnia 7 r.b. rozpoczyna się 3-dniowy doroczny walny zjazd lekarzy i działaczy samorządowych w Poznaniu.

Komitet organizacyjny zjazdu zwraca się tą drogą do lekarzy działaczy samorządowych i społecznych, pracujących w dziedzinie zdrowotności publicznej, o jak najliczniejszy udział. Charakter zjazdu ze względu na przypadający okres pierwszego 10-lecia niepodległości Polski powinien, stać się wyrazem postępów, poczynionych na polu zdro-

wia publicznego w miastach polskich i ma dać wytyczne pracy na przyszłość.

Sekretariat zjazdu mieści się w Poznaniu w Ratuszu, pokój 72. Pod tym adresem należy do dnia 31 sierpnia r.b. nadsyłać zgłoszenia uczestnictwa w zjeździe.

W zgłoszeniach należy podać, czy uczestnik zjazdu pragnie zamieszkać w hotelu czy prywatnie oraz liczbę osób.

Pokoje są płatne. (w)

## Pieć rów i dwa konie

### WCZORAJSZA BURZA WYRZĄDZIŁA W POWIECIE ŁÓDZKIM WIELKIE SZKODY.

Nocy wczorajszej nad powiatem łódzkim szalała burza połączona z silnymi piorunami, które wyrządziły wiele szkód.

We wsi Zimnawoda pod Aleksandrowem piorun uderzył w stodołę Ignacego Samulskiego. Ogień z błyskawiczną szybkością objął cały budynek i przenosił się na sąsiednie zabudowania. Spaliła się doszczętnie cała zagroda, 5 krów i dwa konie. Straty sięgają około 20 tys. zł.

Tejże samej nocy piorun uderzył w willę w Rudzie Pabjanickiej. Od pioruna zapaliła się ściana boczna i cała willa padłaby bezprzeznacznie pastwą płomieni, gdyby nie energiczna akcja ratunkowa tamtejszej staży ogniowej, która pożar bardzo szybko ugasiła.

Wypadku z ludźmi na szczęście nie było. (w)

#### ZAMACH SAMOBÓJCZY.

Nocy wczorajszej około godz. 1-tej przechodnie na ulicy Piotrkowskiej usłyszeli jęki wydobywające się z wnętrza bramy domu nr. 190. Natychmiast zaalarmowano dozorcę domu, który otworzywszy alarmującym go przechodniom zauważył na ziemi leżącą młoda kobietę, wijącą się w okropnych bólach.

Wezwano pogotowie ratunkowe, które go lekarz stwierdził otrucie jodyną i po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił dalszą opiekę na miejscu. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż niedoszłą samobójczynią jest 29-letnia Marja Białczak bez stałego miejsca zamieszkania. Białczak, będąc od dłuższego czasu bez pracy, targnęła się na własne życie. (w)

#### 7-MIO LETNI CHŁOPIEC POD KOLAMI TRAMWAJU.

Onegdaj w godzinach wieczornych przechodnie na ulicy Brzezińskiej byli świadkami strasznego wypadku. Na jezdni bawił się 7-mio letni Leon Unglik syn piekarza zam. przy ul. Spacerowej 3. Dostał się on pod koła przejeżdżającego tramwaju. Koła zmiążdżyły mu czaszkę i obie nogi.

Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło nieszczęśliwego chłopca do szpitala, gdzie wkrótce zmarł. (w)

#### PROTEST

### ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „PRACA POLSKA”.

Zarząd Zw. Zawod. „Praca Polska” w Łodzi na posiedzeniu swym w dniu 9 b.m. postanowił jednogłośnie złożyć u miarodajnych czynników następujący protest:

„Wychodząc z założenia, że projektowana podwyżka taryfy tramwajowej w Łodzi w pierwszym rzędzie godzi przedewszystkiem w klasę pracującą, która przeważnie zamieszkuje na krancach miasta i zmuszona jest siłą rzeczy korzystać z komunikacji tramwajowej — protestujemy przeciwko tej podwyżce i domagamy się pozostawienia taryfy tramwajowej na dotychczasowym poziomie.”

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa osiąga się łatwo wypróżnienie. Wybitni profesorowie—kierownicy klinik chorób wewnętrznych nawet u ludzi z porażeniem połowy ciała osiągnęli za pomocą wody Franciszka-Józefa doskonały skutek w funkcjach trawienia. „Zdaje w aptekach i drogeriach



## Zestawienia

Wobec mocno aktualnej, od czasu pewnego, kwestji: pić czy nie pić — nie będzie od rzeczy zastanowienie się nad danymi, przemawiającymi za i przeciw.

Najpotężniejszym państwem świata i najbogatszym zarazem są Stany Zjednoczone, gdzie wódki pić nie wolno.

Najpotężniejszym państwem Europy jest — Anglja, która... licząc w stosunku na głowę obywatela konsumuje najwięcej wszelakiego rodzaju trunków alkoholowych.

Twierdzi się, że alkoholizm jest głównym promotorem zbrodni. Często — tak. Faktem jest jednak, iż 8 milionowy Londyn, gdzie wódkę dostać można na każdej ulicy i w każdym rodzaju, ma trzykrotnie mniej zbrodni, niżli nie o wiele większy Nowy Jork gdzie wódki pić nie wolno.

Państwa europejskie, gdzie wódkę pić wolno, osiągają pewien stały i bardzo poważny dochód z podatków od alkoholu czy z monopolu wódczanych. Stany Zjednoczone, jakkolwiek tego zbyt boleśnie, ze względu na wysoki poziom zamożności, nie odczuwają — wydają wiele milionów dolarów rocznie na utrzymanie walki z alkoholem i na podtrzymanie prohibicji, mimo, że miliony te z powodzeniem mogłyby przeznaczyć na cel inny.

Narody Europy, pijące wódkę, trują się nią, albowiem wódka to trucizna. Słusznie. Natomiast w Stanach Zjednoczonych, gdzie wódki pić nie wolno, pije się ją pod najrozmaitszymi postaciami, zaczynając od wody kolońskiej do spirytusu denaturowego, destylowanych o tyle, ażeby można było płyn ten bez wstrętu przełknąć, płacąc za to jeszcze wysoką cenę.

Gdzie zatem właściwa trucizna?

Dajmy ludziom pracę, dajmy im warunki aby osiągnąć mogli względny dobrobyt, a wówczas zbędne się staną hasła prohibicyjne i alkohol, ten napój rozpaczy, ten jedyny i ostatni „pocieszyciel”, zejdzie do roli, w której nie jest groźnym dla nikogo; budzenia apetytu przed obiadem czy kolacją.

## Ali Ben Ali z Bombaju

Recte Sruł Silbersztejn z Małkini

Niezwykłą sensację miało ostatnio letnisko podwarszawskie Wawer. Oto zjechał się tam „profesor nauk tajemnych” Ali Ben Ali, rodem z Bombaju, zapowiadając szereg pokazów niezwykłych sztuk, importowanych wprost z Indji.

Letnicy i stali mieszkańcy Wawra, zainteresowani tak piękną zapowiedzią, stawili się tłumnie na pierwszy występ „Hindusa”. Scenę urządzono w jednej ze stodół, przed którą stanął sam „pan profesor” Ali Ben Ali, odziany w malownicze szaty zachodnie i w zielonym zawoju upiętym misternie na głowie. Bilet wstępu kosztował „jedno 50 groszy”, to też widzów nie brakło.

Ali Ben Ali wygłosił z początku uroczyste przemówienie potem pokazał kilka sztuk z kartami. Następnie połknął kamyk i wypluł kurze jajo, puścił dym z papierosa uchem wreszcie uspił.. samego siebie?

Na tem skończył się pierwszy występ. „Pan profesor” oświadczył, że następnego dnia poświęci toporem dziecko na oczach widzów — i dziecko zrośnie się samo.

Na drugi dzień Ali Ben Ali włożył

czerwony zawój. Stodoła nie zmieściła wszystkich ludzi, co chcieli zobaczyć śmierć i cudowne zmartwychwstanie dziecka. Ale „pan profesor”, wygłosivszy dosłownie tą ką samą jak dnia poprzedniego przemowę zabrał się do tych samych sztuczek, nie zdradzając bynajmniej chęci do wykonania krwawego eksperymentu. Rozgniewało to widzów. Wrzask się podniósł straszny i gwizdanie.

Wtedy Ali Ben Ali oświadczył ze skruchą, że wprawdzie gotów jest dotrzymać swej obietnicy, jednak nie ma potrzebnego do wykonania „sztuki” — dziecka.

To dopełniło miary. Widzowie w słusznym oburzeniu złapali „profesora” za łeb, wsadzili go do pustej beczki od śledzi, wieko zabili gwoździami — i toczyli tak nieszczęśliwego „magika” dobre pół kilometra po szosie.

Oczywiście, w sprawę wdała się policja i uwolniła „profesora nauk tajemnych” z sytuacji.

Przy legitymowaniu syna Indji wyszedł na jaw ciekawy szczegół: oto okazało się, że Ali Ben Ali nazywa się właściwie Sruł Silbersztejn i mieszka nietyle w Bombaju, co w... Małkini.

Nie szukajmy dalekich, „ukrytych” nieprzyjaciół, kiedy blisko, pod ręką, są tak potężni wrogowie, jak złe konjunktury, bezrobocie, głód, niedoła i nędza ostateczna. Nie sztuka radzić. Sztuką jest działać planowo i umiejętnie.

(e. b.)

## REKLAMA TO POTĘGA

### Feljeton

## Zetropizowanie Łodzi

Łódź się europezuje w amerykańskim tempie.

Każdy to doskonale widzi, a specjalnie chorzy na jaglicę, których Łódź ma ponoć największy odsetek ze wszystkich miast europejskich oraz Warszawy.

Na Piotrkowskiej układany po raz czternasty z rzędu bruk z wiecznotrwałego asfaltu z wieloletnią gwarancją.

Na ten raz prezydent Magistratu zamówił Msze św. na intencje przetrwania wieczno trwałej jezdni, przynajmniej do czasu upłynięcia kadencji obecnej Rady Miejskiej względnie do chwili rozwiązania takowej — bo ze Składkowskim nie ma co żartować.

Do kościoła nie przyjdą tylko radni narodowi — i Ch. D. — bo jak głosi rezolucja zarządu tych stronnictw — nie myślą pomagać socjalistom w utrzymaniu ulic w dobrym stanie.

Wola Boska mogła by zdziałać tu cuda — a socjaliści na to nie zasługują. Tramwaje łódzkie, również wykazują ciągły postęp. Wspaniałe wagony zapewniają pasażerom wszelką wygodę.

Wczoraj, jechałem sobie takim luksusowym wehikułem z Rynku Geyera na Plac Wolności, przytem przeczytałem bez trudu i wygodnie wszystkie gazety wychodzące w Łodzi.

Przez okno obserwowałem ruch uliczny. Bardzo mnie zainteresowała pociągła twarz pewnego inwalidy bez nogi, który szedł przed oknem tramwaju z Rynku Geyera, ale na placu Wolności, skutkiem dłuższego postoju tramwaju, znikła ta interesująca postać.

Jak krążą pogłoski — Dyrekcja K. El. Łódzkiej, ma zamiar na dłuższych liniach wprowadzić ku wygodzie podróżnych restauracyjne i sypialne wagony, które ma dostarczyć Towarzystwo Międzynarodowe Ekspresów europejskich.

Kanalizacja miasta posuwa się również w szybkim tempie i sam pan wice prezydent primo voto Wajsberg secundo voto Wielński orzekł że nim kometa Halleya, trzykrotnie obiegnie swą drogę — kanalizacja już zacznie na serjo działać.

W roku dwutysięcznym Łódź będzie obchodziła, wspaniałą uroczystość otwarcia pierwszego szaletu publicznego, i już w tym roku wystąpiono do Min. Spraw Wewnętrznych o przyznanie dodatkowych kredytów, tudzież pozwolenie powiększenia z tego tytułu podatku od nieruchomości o 300 procent.

Narazie do tej instytucji wpuszczone będą osoby, mogące się wykazać zaświadczeniem zapłaconych do ostatniego kwartału podatków, lub legitymacją partyjną.

W miarę zwiększania się ilości tych przybytków ogólnie narodowych będą wpuszczani również mieszkańcy miasta innych przekonań. — Stacja Łódź — Kolei Fabryczno — Łódzkiej, nosi się z zamiarem kupienia sobie zegaru — co naszym zdaniem jest

niezmiernie smutne — gdyż budynek ten straci odrazu całą swoją muzealną wartość i oryginalność, gdyż nawet w angielskim przewodniku Cooka — wspomniano z tego tytułu o tej stacji — jako o unikacie jedynym na całym świecie.

Wreszcie nie trzeba tu zapomnieć, że zarządy niektórych fabryk, wystąpił z żądaniem do Dyrekcji tramwai, o pobudowanie bocznic do kantorów fabrycznych i do rejentów, celem przewożenia protestów wekslowych.

Doskonała ta inowacja oszczędziła by znaczne sumy na transporcie i podniosła rentowność tym przedsiębiorstw.

Wreszcie, podnieść należy niezmiernie dalekowidzącą i przewidującą politykę Rady Miejskiej, która na ostatnim posiedzeniu zastanawiała się nad kwestją i skąd tu wziąć wodę do kanalizacji?

Uchwalono ustawę, że deszcze muszą podporządkować się uchwałom Rady i płynąć już kanałami.

Postanowiono również na razie, wydzierzać wszystkie fabryki wody sodowej w mieście, co zdaniem znawców naogół powinno wystarczyć, do przepłukania kanałów.

Wreszcie należy podnieść dzielną inicjatywę tutejszego Oddziału Tow. Tatrzaniego, które urządza na Piotrkowskiej kursy wspinaczki i wysokogórskiej turystyki, tudzież wypożycza przechodniom lizy zabezpieczające od sunięcia w przepaść kanalizacyjną co zmniejszyło do minimum liczbę wypadków u przechodni.

AS.

Co na to p. minister pracy?

# Jak się traktuje pracownika umysłowego

Ustawa o ochronie pracy jest po to, aby jej nie uznawać?  
Dzwone praktyki Funduszu Bezrobocia

Zdawałoby się, że z dniem wejścia w życie nowej ustawy o ochronie pracy — wylanej przez polskie władze ustawodawcze — pogrzebane zostaną raz na zawsze stare metody stosowane przez pracodawców, za dawnych, dobrych czasów na robotniku i pracowniku umysłowym i unormują, a raczej zagwarantują tym ostatnim ustawą przewidziane prawa ochrony pracy.

Jednak przedwczesna była radość ludzi pracy, albowiem nowa ustawa (zresztą jak każda inna) wykazała tę ujemną stronę, że można ją obejść bez wielkich trudności i znaleźć wygodną furtkę wyjścia. Toteż nie zrażeni to nikogo, jeżeli przez tą furtkę starają się przedostawać prywatni pracodawcy, omijając prawo ustawy na swoją li tylko korzyść, ale boleśnie dotknie każdego zdrowego myślącego człowieka pracy, gdyż ustawę chcą się obchodzić i szukać bocznych drzwi instytucje społeczne, komunalne i t. p., jak n. p. Fundusz Bezrobocia, mający nad sobą zwierzchnictwo Min. Pracy i Op. Społecznej.

Obwodowe biura funduszu bezrobocia, więc i F. B. w Łodzi od kilku lat angażuje na czas tak zw. określony, który nigdy określenia nie ma pracowników umysł., do prac koniecznych, z płacą 7 zł. dziennie, bez różnicy, czy dany pracownik jest samotny, czy też oparzony rodziną. Przyjść można by było do porządku nad tym pierwszym nietaktem, gdyby F. B. traktował i postępował z danymi pracownikami choć przez ten określo-

niedzielę i święta 100 proc. wynagrodzenia przewidzianego ustawą.

Najwięcej zasługuje również fakt niezatajany — Tak jednak nie jest.

Pracownicy nie stali tak zw. „djetariusze”, pozbawieni są całkiem wszelkich dodatków (nie mówiąc już o przywilejach, jakimi obdarzeni są pracownicy stali) wpływających z łaski Dyrekcji F. B., choć pracują z małymi przerwami na tych „określonych terminach” przyszło dwa lata.

Określone te terminy F. B. „określa” w ten sposób, że przedłużają stosunek pracy z niestałymi pracownikami co 6 dni, wydając te przedłużenia często nawet w przeddzień wygaśnięcia jego mocy, trzymając w ten sposób „białych niewolników” w niepewności, co równa się powolnemu zadawaniu ludziom i tak już upośledzonym — śmierci na raty.

Jest to postępowanie nietylko nie logiczne, ale kto wytłumaczy panom dyrektorom, że tak postępować nie należy, gdyż jak przysłowiem mówi: „syty głodnemu nie brat”. Można przecież wydać przedłużenia pracy na okres miesięczny, aby nie marnować setek arkuszy papieru niepotrzebnie.

Pominąwszy już to, że pracownika nie stałego po przepracowaniu okresu półrocznego zwalnia się z miejsca bez żadnego wynagrodzenia, choć przy zwolnieniu pracownika stałego płaci się tysiące, to jednak nie można pominąć tego, dlaczego wykorzystuje się tych pokrzywdzonych i nie przyznaje się im należnego urlopu wypoczynkowego po przepraco-

waniu roku i dla czego nie płaci się im za ten czas pracy narówni z pracownikami stałymi.

przeznaczony i godny politowania, którego Dyrekcja F. B. dopuściła się w okólniku, wydanym przed tygodniem, przyznając w myśl tego okólnika wszystkim pracownikom 3 - dniowy urlop, celem zwiedzenia Polskiej Wystawy Krajowej, płacąc podróż do Poznania i 10 zł. djet dziennie, wyłączając jedynie znów tego pracownika niestałego.

Dlaczego wyłączono pracownika niestałego w związku z zwiedzeniem P. W. K. w Poznaniu? Czy zdaniem Dyrekcji wiedzę czerpać mają prawo tylko pracownicy stali? Czy pp. Dyrektorzy wykalkulowali, że pracownikowi niestałemu niepotrzebna jest wiedza, czy też, że pracownik niestały z 7 zł. może sobie pozwolić na wyjazd do Poznania? Jeżeli tak to naprawdę przydałoby się „więcej światła” w Dyr. F. B. Co na tego rodzaju traktowanie robotników powie p. Minister Pracy? Jotte.

## GIELDA ZBOŻOWA.

### POZNAŃ

Zyto stare 27,25 do 28,25  
zyto nowe suche 27.25 do 28.25  
pszenica stara 48,50 do 49,50  
jęczmień przemiałowy 29,50 do 30,50  
owies 24,50 do 27,00  
mąka żytnia 43.  
mąka pszenna 65% 73.50 do 77.50  
otręby żytnie 20,50 do 21,50  
otręby pszenne 22,00 do 23,00

Ogólne usposobienie spokojne.

# Tereny Letniskowe Majątku Sokolniki (pod Łodzią)

## Największe klimatyczne letnisko

TERENY LETNISKOWE MAJĄTKU SOKOLNIKI położone są o 16 km od Łodzi, 8 km od miasta Ozorkowa, 7 km. od miasta Zgierza i pół od linii tramwajowej Łódź—Ozorków (przystanek tramwajowy Emilia). Jest to prawie że jedyna miejscowość w okolicy h. m. Łodzi o wybitnych warunkach zdrowotnych. CAŁA POKRYTA JEST LASEM SOSNOWYM. W celu utrzymania lasu o charakteru terenów letniskowych właścicielom nabytych działek dozwolone będzie jedynie wycięcie 30 proc. drzew znajdujących się na działce.

Warunki komunikacyjne ze względu na linię tramwajową Łódź — Ozorków, dobre. Tramwaje kursują co 40 minut. Cała podróż z Łodzi tramwajem trwa około 30 — 40 minut. Z chwilą powstania letnisk tramwaj będzie przechodził przez tereny letniskowe.

Warunki uprawizacyjne idealne. Peza dużym majątkiem Sokolniki w sąsiedztwie terenów znajduje się kilka wiosek.

Celem donia możności kupienia letniska najszerszemu ogółowi, teren podzielony został na mniejsze działki, wynoszące przeciętnie 1000 metrów kwadratowych. Przez wzgląd na bardzo niskie ceny, które nabywcy będą spłacać w ciągu jednego roku, jesteśmy pewni, że w stosunkowo krótkim czasie osiągniemy zamierzony cel. Cena zależnie od położenia, stopnia zadrzewienia, jakości drzew i stędziska, waha się od 50 gr. do 85 gr. za metr kwadratowy.

Sprzedż działek uskutecznia się na następujących warunkach: przy kąpieli na spłaty nabywca wpłaca 25 proc., pozostałą zaś sumę w 11 równych ratach miesięcznych bez oprocentowania.

Przy kupnie za gotówkę i wabywaniu całych bloków (dla spółdzielni, instytucji, — ustępstwa.

Dotychczasowa ilość działek (około 2.000:) w pierwszej i drugiej parceli została rozsprzedana w przeciągu zaledwie kilkunastu dni.

Wobec tak wielkiego popytu nie wszyscy reflektanci mogli kupić sobie kawałek terenu leśnego pod własne letnisko, dlatego też zarząd majątku Sokolniki postanowił rozparcelować jeszcze pewną część terenu leśnego na letnisko, stwarzając w ten sposób największe miasto — las pod Łodzią.

Obecnie przyjmuje się zamówienia w biurze sprzedaży przy ul.

Zawadzkiej 16. (róg Wólczańskiej) tel. 27-52, 69-44 Z. OTKOWSKI

**Odpis**

Nr. sprawy Z. 163/29 r. Uzasadnienie nastąpiło dn. 6 sierpnia 1929 r.

**WYROK**

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący Sędzia Okr. Zajkowski  
Sędziowie Handlowi: Hadrian, Gługla  
Sekretarz apl. Bibergalówna

Dnia 6 sierpnia 1929 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę z podania firmy „Moszek Lipman” odroczenie wypłat na mocy art. 1, 3, 8, 9, 11, 13 i 72 Rozp. z dnia 23.XII b. r., art. 366, 396 i 701 U. P. C. i 28 art. przepisów o kosztach sądowych

**p o s t a n o w i ł:**

firmie „Moszek Lipman” odroczyć wypłaty na przeciąg trzech miesięcy, licząc od 6-go sierpnia do 6-go listopada 1929 r., ogłosić niniejszy wyrok w „Monitorze Polskim”, „Głosie Polskim” i „Rozwoju”, oraz wywiesić takowy w gmachu Sądu i na drzwiach firmy „Moszek Lipman”; pobrać od tejsze firmy sto pięćdziesiąt zł. zaliczki na koszt. Nadzorcą mianować apl. adw. Rymle-rowską, a sędzią kontrolującym Stanisława Hamburga.

Podpisali obecni:

Za zgodność Sekretarz: (—) T. CICHECKI.

**Odpis**

Nr. sprawy Z. 157/29 r. Uzasadnienie nastąpiło dn. 6 sierpnia 1929 r.

**WYROK**

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący Sędzia Okr. Zajkowski  
Sędziowie Handlowi: Hadrian, Gługla  
Sekretarz apl. Bibergalówna

Dnia 6 sierpnia 1929 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę z podania firmy „Icek Gieczyński” odroczenia wypłat. Na mocy art. 1, 3, 8, 9, 11, 13 i 72 Rozp. o zapobieganiu upadłości

**p o s t a n o w i ł:**

udzielić firmie „Icek Gieczyński” odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, to jest od 6-go sierpnia 1929 r. do 6-go listopada 1929 r., ogłosić wyrok niniejszy w „Monitorze Polskim”, „Głosie Polskim” i „Rozwoju” oraz wywiesić takowy w gmachu Sądu i na drzwiach firmy „Icek Gieczyński”, pobrać od tej ostatniej firmy sto pięćdziesiąt (150) zł. zaliczki na koszty. Sędzią Komisarzem mianować Sędziego Handlowego Teodora Kōniga, a nadzorcami sądowymi Majlecha Szpiro, zamiesz. w Aleksandrowie przy ul. Ogrodowej i apl. adw. Sar-nę.

Podpisali obecni:

Za zgodność Sekretarz: (—) T. CICHECKI.

Akta sprawy Z. 174/29 r.

**Wezwanie publiczne.**

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r. poz. 20) zawiadamia, że firma „Bracia Frenkiel”, mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 95, której właścicielami są: Borys Frenkiel, Łódź, ul. Narutowicza Nr. 38, Dawid Frenkiel, Łódź, ul. Skwerowa Nr. 1, wniosła w dniu 6 sierpnia 1929 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 4 września 1929 roku, na godzinę 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Przewodniczący

(—) H. HERTZBERG

Sekretarz

(—) T. CICHECKI

**KOKS Górnośląski**

najwyższej jakości

marki „GOTTHARD”

poleca wagonowo i ze składu:

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl. Przemysł. Ł. J. Borkowski,  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego Nr. 70 Telefon 173.

**UWAGA:** Wobec przewidywanej zwyżki taryfy kolejowej wskazane wcześniejsze zakupy.

**Krem „Konwalia”**

usuwa piegi, przyszcze i opaleniznę.

Apteka  
S. Bartoszewskiego  
dawniej Kraffta

Piotrkowska 164.



**Wózki**

dziecinne, spacerowe, sportowe oraz łóżeczka i rowerki dziecinne poleca

ajtaniej  
najkorzystniej  
a najlepszych warunkach  
firma

„Polwóz”

Piotrkowska Nr. 85,  
w podwórzu II-ga brama.



**MATERJALY instalacyjne**

Specjalnie niskie ceny dla pp. Instalatorów i Monterów

**Adolf Meister i S-ka**

ŁÓDŹ  
Piotrkowska 165  
Telefon 24-61.

Starszy felczer

**J. Bregman**

powrócił

KIELMA 28

**Najdogodniejsze warunki! Najtańsze ceny**

Eleganckie gotowe płaszcze damskie i męskie. Czysto wełniane materiały na damskie i męskie palta, ubrania kostiumy i suknie. Swaetry. Kostiumy Swaetrowe. Crep de-chine, tafta, popelin crepa-satin, georgette. Jedwabne malowane szale i chustki. Gotowa męska i damska bielizna. — Pończochy, Skarpetki. Parasolki. Biały towar. Materacowe. Purpur. Obrusowe. Ręcznikowe. Sciereczki. Prześcieradłowe. Etamina. Opal. Satyna. Zafiry. Torebki, Rękawiczki. Obuwie i moc innych artykułów poleca

**DOM WYPŁAT**

**LEONA RUBASZKINA**

Kilińskiego 44

Wapno plechcińskie marmurowe Cement, Gips, „Scipio”, Szamoty „Klepacki”. Cegła, Dachówka Eternit, Papa, Posadzka, Glazura, Lepnik do posadzki na zimno „Duroxyl”, Trzcina 5788—

Poleca wyłączne przedstawicielstwo fabryk

**Inż. JAN PĘDZICH**

Warszawa, Zielna 30. Tel. 106-70.

Krycie dachów  
Konserwacja dachów  
Roboty blacharskie  
Roboty asfaltowe



**KUPIEC**

**Ą Z D Y**

dbający o rozwój swego interesu ogłasza się tylko w bezkonkurencyjnym **DZIENNIKU**

jakim jest u nas

„ROZWOJ”

**REKLAMA TO POTĘGA!!**

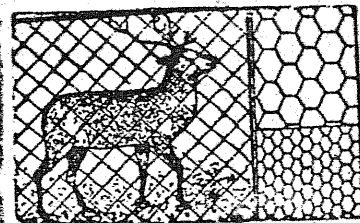
**Ogłoszenia Fuchs'a to mur**

który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

**Akwizycji ogłoszeń**

**FUCHS**

**Piotrkowska 50, tel. 21-36**



**Bull Terrier** Parkany, Plecionki, Tkaniny

Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych

we wszystkich metalach wyrabia i poleca

**Rudolf JUNG**

ŁÓDŹ, Wólczańska 151 telef. 28-97.

**Na raty tanio! Najdogodniejsze warunki**

pierwszorzędne palta damskie, męskie, obuwie oraz wszelkie towary manufakturowe, galanteryjne poleca firma „KREDYT” NAWROT 15 I piętro front 7930—0

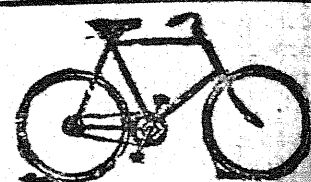


Wsk. wybór wózków dziecięcych i łóżek metalowych wydmuchanych amerykańskich, materace wyskleplane oraz materace sprężynowe higieniczne „patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie „DUBIŃSKO” Łódź, Piotrkowska 73 (w podwórzu) tel. 58-61

**SZEWCY!**

**Skóry i dodatki**

najkorzystniej kupić można w spółce przy cechu Piotrkowska 79



**ROWERY** Zawadzkiego Kamińskiego i innych oraz różnych znanych marek zagranicznych nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabrycznym składzie „DOBRO” Łódź, Piotrkowska 73 (w podwórzu) tel. 58 61.

**Baczność!**

Wykonuję garnitury 50 zł palta 45 zł. własne dodatki robota pierwszorzędna **KRAWIEC KAMINSKI** Napiórkowskiego 5 front II piętro

**SKLEP**

**Kazimierz Zielenko** AL. KOŚCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki. Ceny bardzo przystępne, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

**Proble ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż**

na raty i za gotówkę Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot No 8. Otmiany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty— za gotówkę. 4253

Sprzedam tanio szafę męską Singera, fotele klubowe. Główna 55 m, 46 oficyna prawa parter

place do sprzedania An-drzejów przy stacji Wiadomość Sienkiewicza 30 w sklepiku 8716—1

ianina, fortepiany najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25. 8700—1

place w śródmieściu do sprzedania, powierzchnia 3.664 mtr. kw. Wiadomość Składowa róg Narutowicza gimnazjum od godz. 4—6 8710—3

ianino czarne. Cena 1000 złotych. Piotrkowska 243 sklep spożywczy. 8698—1

awki szkolne nowego typu do sprzedania. Składowa róg Narutowicza gimnazjum od godz. 4—6.

kazyjnie sprzedam kredens dębowy, stół, krzesła, garderobę z lustrem, otomanę, łóżka, szafę, tremo. Sienkiewicza 59 m. 42 Oficyna I piętro II wejście 8674—2

**Posady i prace**

potrzebna ekspedjentka do restauracji i kawiarni „Louvre” Piotrkowska 86 8694—2

potrzebna paniątka do ręcznej mereżki. Magistracka 1 par. m. 10 8712—2

potrzebni ludzie do sprzedaży obrazów i lusterek po domach. Skład — Targowa 12 8692—1

potrzebni uczniowie do zakładu kotlarskiego Juliusza 3 3

paraz potrzebny zdolny ślusarz na roboty wodociągowe ul. Kilińskiego 166

**Lokale i mieszkania**

o wynajęcia różne lokale ul. Gdańska 131 8722—1

**Różne.**

przyjmę 2-ch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. ul. Andrzeja 15 m. 25 8714—1

szukuje współnika z gotówką do taksówki może być szofer. Oferty „Zysk” 3

szukuje się współnika do bardzo korzystnego interesu. Gruntowne remonty samochodów motocykli, lakierowanie przetyk wolne mieszkanie, niewymagany fachowiec z kapitałem złotych 5.000 do 8.000. Oferty, po Wspólnik do redakcji niniejszego pisma 8719—1

50.000 do 100.000 zł. szukam współnika do dużego tartaku. Oferty „Drzewo” 3

uczenice szkół śred. przyjmę na całkowite utrzymanie. Mieszkanie jasne suche fortepian na miejscu Angielska. Łódź, Skarbową 1 (Kolonja skartowców) 8706—3

**YSIĄCE** chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki, — apteka. 5855—

**Sklep gala terji**

ozdób wojskowych, policyjnych, strażackich i uczniowskich

**Jarociński**

Konsultyna 57

daw. na ul. Piotrkowska 121

**CENA OGŁOSZEŃ:** Fized tekstem 30 gr, w tekście 30 gr, za tekstem 25 gr; zwyczajne 14 gr; nekrologi 30 gr, komunikaty 25 gr. za wiersz; numeracyjny lub jego miejsce. Liczne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz duże litery 50 gr; najmniejsze ogłoszenie 1—2 Cgłoszenia reklamowe 50 proc. drożej, zagr. 100 roc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 lamy, za tekstem na 5 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do g. 7-ej po 7-ej 50 pr. drożej. Za terminowe wydruki nie odpowiadamy. Fałszywa powyższa chwiaż. przestęp. przystę ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Fezwój przyna zwręwać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

# „ROZWÓJ” NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 11 SIERPANIA 1929 r.



Pobudka harcerska

Z POBYTU PANA PREZYDENTA RZPLITEJ W MAŁOPOLSCE



W Dębicy zwiedził p. Prezydent stary klasztor; oprowadzany był przez zakonników i przedstawicieli miasta.



W Żywiecu witały p. Prezydenta strojne mieszcżki pp.: M. Wolińska, L. Wichelewiczówna i J. Bielewiczówna.



Prez. Ministrów Francji Poincaré zrzekł się swego stanowiska, z powodu podania się operacji.



Jean Philipp Sonsa kompozytor i dyrygent przeczcił się do filmu dźwiękowego o trzymując 100000 m. za występ.



Itenz Gunther skonstruował model aeroplanu, na którym będzie można przelecieć do Ameryki w 6 godz.



Król jazzbandu Paul Whitemann ubezpieczył się na milion dolarów od nieszczęśliwych wypadków



Aug. Volmer mianowany prof. w Chicago, gdzie mu powierzono katedrę walki z przestępczością i zbrodnią.



Ludomir Kozłowski, student uniw. wileńskiego, lauret nagrody 1 loterii P. W. K. wygrał 75 tysięcy złotych.



Słynny żeglarz Allain Gerbault po paroletniej wędrowce dookoła świata, przybył wreszcie do portu w Hawrze.

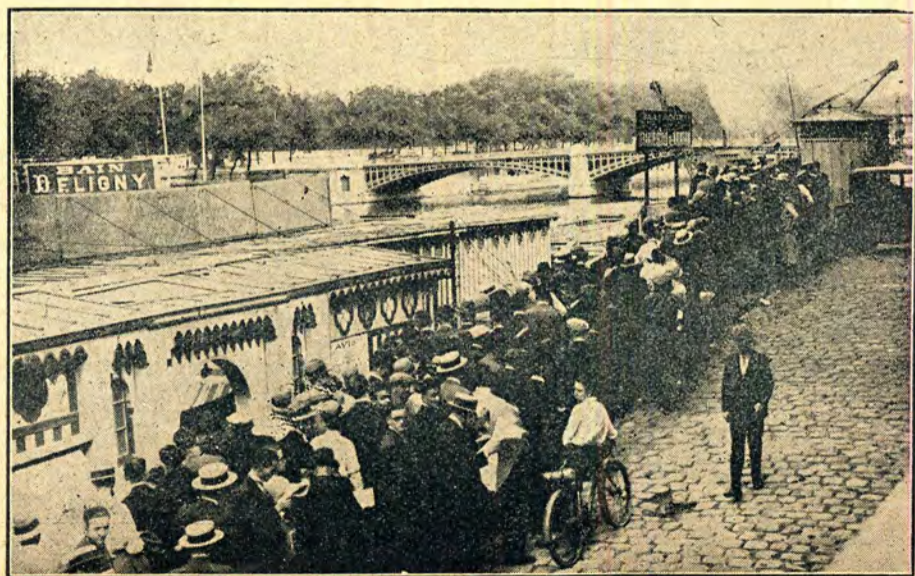
WYCIECZKA Z JAROCINA (WIELKOPOLSKA) NA P. W. K.



Pracownicy Cegielni Witaszyce na P. W. K.



Poświęcenie łodzi na przystani Zrzeszenia Urzędników Rolników Polskiego i Rolnego w Warszawie.



Ogonki przed lazienkami na Sekwanie podczas upałów.

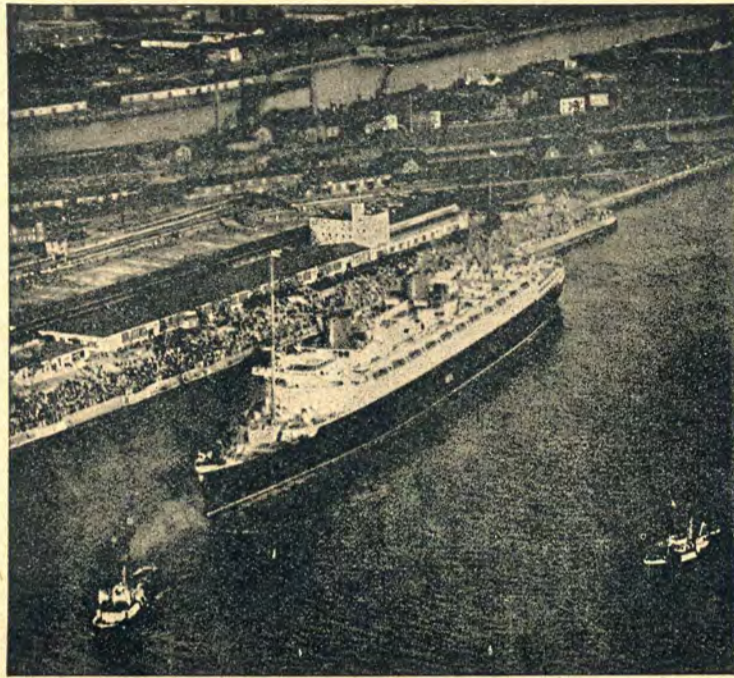
rozpoczęto wielki konkurs „Najpiękniejsze Dziecko Polskie” z nagrodami pieniężnymi w łącznej sumie 10.000 zł., oraz licznymi cennymi upominkami. Pierwsza nagroda zł. 3.000, II nagroda zł. 2.000 i t. d.

7 DNI CENA 50<sup>gr</sup>

Największe i najpoczytniejsze w Polsce



P. Jusuf, znana działaczka indyjska, przybyła na międzynarodowy kongres kobiety do Niemiec.



Okręt pasażerski „Bremen”, który pobił rekord podróży z Europy do Ameryki o 8 godzin.



W nadmorskiej miejscowości Zaanvoort bawi obecnie b. Kronprync niemiecki, celem ratowania swego „szanownego” zdrowia.



P. W. Marylski, podróżnik-myśliwy na polowaniu w Afryce.



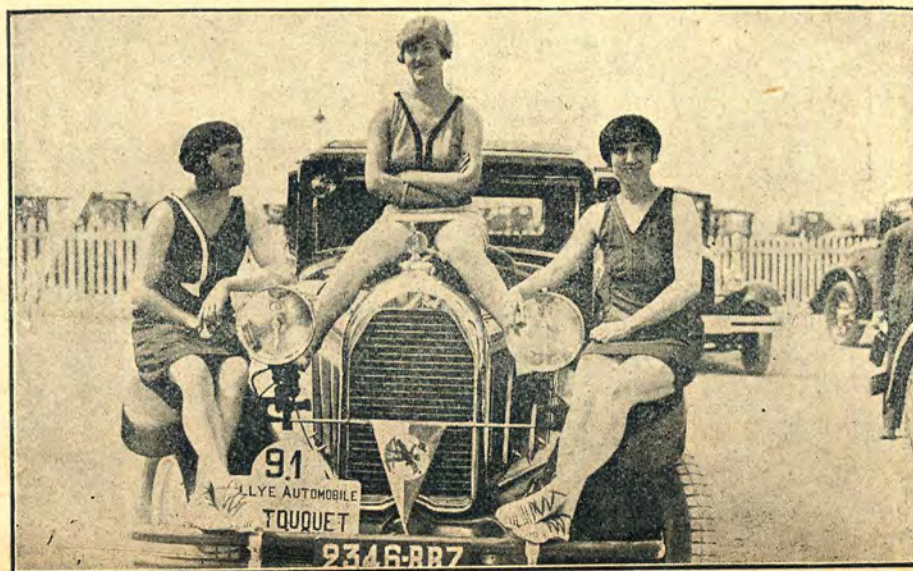
Basza Biskry w Deauville na plażach europejskich.



Jak się okazuje nie tylko Matuzalem szczycił się długowiecznością. Obecnie w Anglii cieszy się dobrym zdrowiem p. Tipton, który przed tygodniem obchodził 126 lat życia.



Główny meczet w Algierze, oświetlony w 100-lecie powstania Algierji francuskiej.



Rekord biegu maratońskiego pobity został biegiem New York — Los Angeles, w którym wspaniale zwycięstwo osiągnął H. J. ...

Szczegóły konkursu w każdym numerze „7 DNI”.

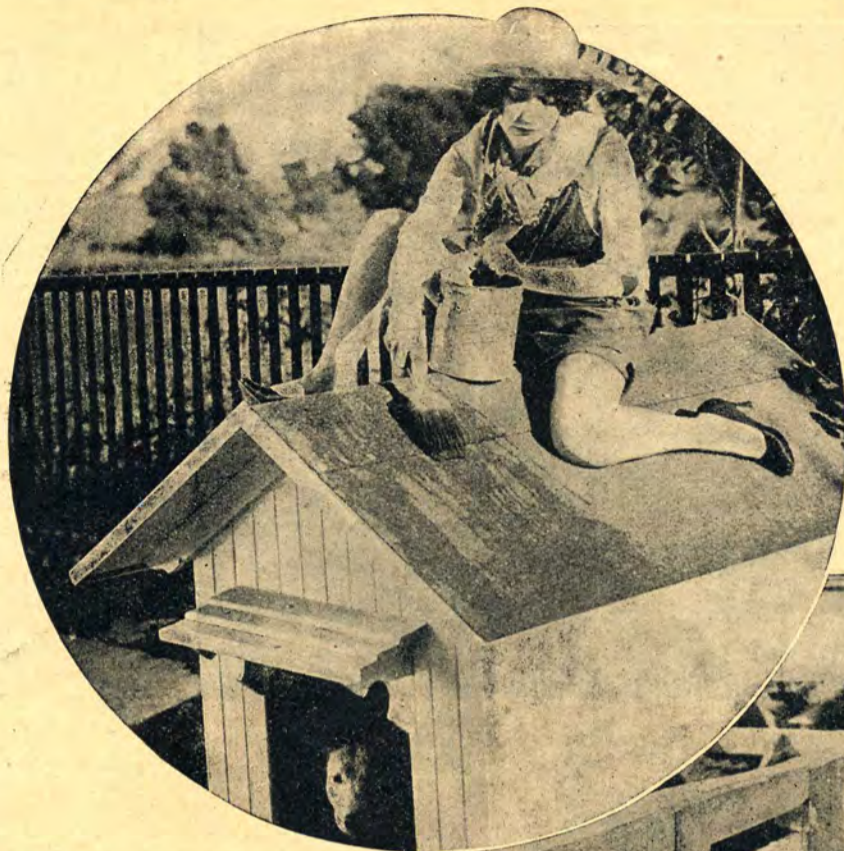
LOZINCZAK

Przegląd ...

...



Dziecko arabskie w odświętnej szacie



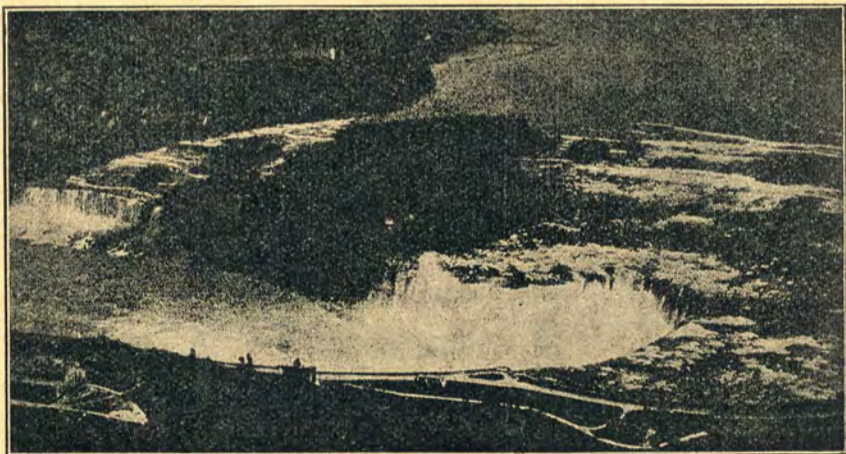
**NAJLEPSZE KSIĄZKI!**  
ZADĄĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

**GWIAZDY FILMOWE NA WYWCZASACH**

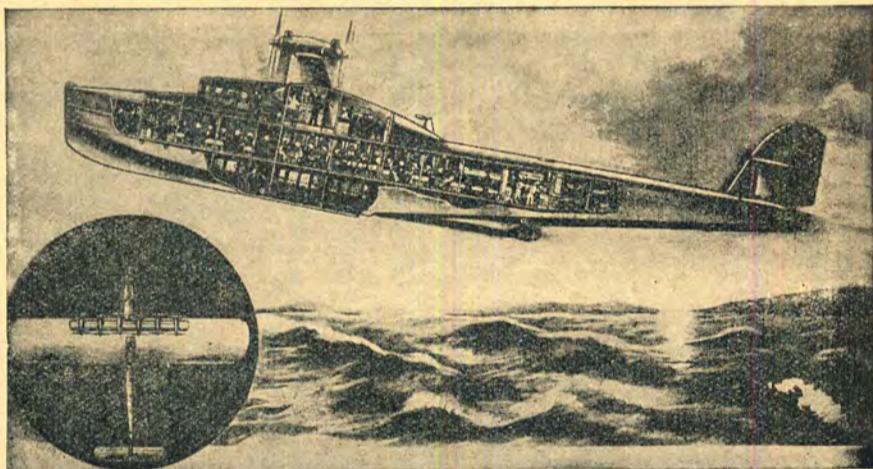
Wielkie gwiazdy filmowe, jako nieodzowny przyczynek do swej oryginalności, posiadają najdziwniejsze pomysły i upodobania. Raquel Torres namiętnie hoduje strusiątką, a Marcelina Day i Josephine Dun w chwilach wolnych od filmowania zajmują się murarstwem, traktując to rzemiosło, jako jeden ze sportów na świeżym powietrzu.



Pawilon ciężkiego przemysłu na P. W. K.



Wodospad Niagary z lotu ptaka.



Przekrój samolotu pomysłu inż. Dormer, nazwany „Do-X”.

**CZYTAJCIE NAJPOPULARNIEJSZE I NAJCIEKAWSZE W POLSCE PISMO TYGODNIOWE**

**„7 DNI”**

**CENA TYLKO 50 GROSZY**

**W KAŻDYM NUMERZE LICZNE WYSOKOWARTOŚCIOWE PREMJE DLA CZYTELNIKÓW.**

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI  
WARSZAWA NOWOSENATORSKA 1  
(666 UL. TRĘBACKIEJ)**

**Telefon M 525-35.**



Ostatni model masek dla nurków morskich zawiera 2000 metrów kw. tlenu.

**BEZPŁATNIE!**

Jeżeli ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia — napisz imię, nazwisko, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny — napisz również szczerze i otwarcie, co jest główną przyczyną twoich cierpień, a otrzymasz bezpłatnie od uczonego psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” — analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, szereg rad i wskazówek, jak żyć, czynić i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa. Psycho-grafolog, Szyller-Szkolnik. Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32. Ogłoszenie niniejsze i 75 gr. znaczkami pocztowymi na przesyłkę załączyć do listu. Przyjęcia osobiste płatne, godz. 11—7.

